

Sygn. akt **IC 662/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2021 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: Sędzia Agnieszka Kuryłas

Protokolant: sekretarz sądowy Agata Rosa

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa: G. G.

przeciwko: Gminie M. S.

o zapłatę kwoty 4 zł

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda G. G. na rzecz pozwanej Gminy M. S. kwotę 90 (dziewięćdziesięciu) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sędzia Agnieszka Kuryłas

Sygn. akt IC 662/20 upr

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 grudnia 2019 roku powód G. G. wniósł o zasądzenie od Gminy M. S. kwoty 4 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 24 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 30 zł.

W uzasadnieniu żądania pozwu G. G. wskazał, że w dniu 13 grudnia 2019 roku około godziny 11.37, zaparkował pojazd marki (...) o nr rejestracyjnym (...) przy ulicy (...) w S.. Miejsce, w którym zaparkował pojazd nie było oznakowane znakami poziomymi, jak też nie było tam wydzielonych konstrukcyjnie miejsc parkingowych (indywidualnych miejsc postojowych). W pobliżu tego miejsca posadowiony był parkomat nr (...).

Powód uznał, że w tym miejscu nie jest zobowiązany do wnoszenia opłaty za postój pojazdu w strefie płatnego parkowania. Niemniej jednak z ostrożności, aby uniknąć przymusu wniesienia opłaty dodatkowej, wielokrotnie wyższej od opłaty należnej, wykupił bilet postojowy (...) o numerze (...) w parkomacie nr (...).

Pomimo to w dniu 13.12.2019 r pozwana wystawiła zawiadomienie o numerze (...) za niezapłacony postój, wskazując na „brak biletu postojowego”.

Z uwagi na fakt, iż powód dysponował oryginałem biletu potwierdzającego uiszczenie opłaty postojowej, na jego wniosek pozwana anulowała zawiadomienie.

Następnie powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 4 zł , jako nienależnie pobranej.

Pomimo wezwania, pozwana do dnia wniesienia pozwu nie zwróciła powodowi uiszczonej przez niego opłaty.

W dniu 30 kwietnia 2020 r Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w Wydziale I Cywilnym wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym , w którym uwzględnił żądanie pozwu w całości .

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwana Gmina M. S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Gmina M. S. wskazała, że bezspornym jest , iż miejsce na ulicy (...) w S. , gdzie powód zaparkował samochód objęte jest obszarem strefy płatnego parkowania . Gdyby przyjąć twierdzenie powoda o braku znaków poziomych , to strefa parkowania w tym obszarze jest jeszcze wyznaczona znakami pionowymi , co jest okolicznością bezsporną . Zatem spór w niniejszej sprawie sprowadzałby się do tego , czy znaki pionowe są wystarczające do przyjęcia , że strefa płatnego parkowania została wyznaczona w sposób prawidłowy , a co za tym idzie postój w niej wiąże się z obowiązkiem uiszczenia opłaty . Pozwana podniosła , że zgodnie z przepisem art. 13b ustawy o drogach publicznych opłatę, o której mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1 pobiera się za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania, w wyznaczonym miejscu, w określone dni robocze, w określonych godzinach lub całodobowo.

Pozwana powołała szereg orzeczeń z których wynikało m.in., że (...) obowiązek uiszczenia opłaty za parkowanie pojazdu istnieje na całym wydzielonym obszarze, stanowiącym strefę płatnego parkowania - także w sytuacji, gdy postój ma miejsce w miejscu nieprzeznaczonym do parkowania. (...) za miejsce postojowe należy uważać każde miejsce, które może być lub faktycznie wykorzystywane jest przez użytkowników jako miejsce parkowania pojazdów samochodowych.

Zdaniem pozwanej, to znaki pionowe mają decydujące znaczenie dla wyznaczenia miejsca postoju w strefie płatnego parkowania, a takie znaki były postawione w pobliżu miejsca, gdzie zaparkował powód. W konsekwencji , w ocenie pozwanej, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W odniesieniu zaś do zarzutu bezpodstawnego wzbogacenia pozwana wskazała, że w zawisłej sprawie powód zobowiązany był do uiszczenia opłaty, gdyż świadomie i celowo zaparkował pojazd w strefie płatnego parkowania, w miejscu wyznaczonym przez znaki pionowe, zatem nie sposób przyjąć, iż nie był świadomy obowiązku uiszczenia opłaty za parkowanie. Skoro powód uznaje , że na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów prawa nie miał obowiązku uiszczenia opłaty za parkowanie , to zakładając że faktycznie takiego obowiązku nie miał , nie może on żądać zwrotu świadczenia nienależnego , gdyż znając przepisy prawa , a z pewnością mając możliwość zapoznania się z nimi wiedział , iż do świadczenia nie był zobowiązany .

Pozwana dodatkowo wskazała , iż z inicjatywy powoda procedowanych jest kilka podobnych spraw , w których tożsame są zarówno przedmiot, jak i strony postępowania . Powód dokonuje nienależnych świadczeń celowo , by następnie pozywać Gminę M. S. . Takie działanie jest ewidentnie sprzeczne z art. 5 kc i nie korzysta z ochrony prawnej . Tym bardziej , iż pomiędzy wartością przedmiotu sporu , a finansowanym przez podatników kosztami postępowania przed sądem cywilnym występuje rażąca dysproporcja .

W piśmie procesowym z dnia 30.09.2020 r będącym odpowiedzią na sprzeciw , powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie .

Na terminie rozprawy w dniu 14 stycznia 2021 r pełnomocnik pozwanej Gminy M. S. podniósł dodatkowo , iż powód wykupił bilet postojowy na okres od godziny 11:37 do godz. 13.55 , przy czym opłata dodatkowa została nałożona na niego o godzinie 12:10 , a w związku z tym nie wiadomo , czy w pozostałym okresie powód nie parkował pojazdu i nie korzystał ze strefy . Stąd nie wiadomo , czy całość opłaty za parkowanie jest świadczeniem nienależnym . Podkreślił również , iż związek przyczynowy pomiędzy uiszczeniem opłaty a egzekucją jej nieuiszczenia jest tak odległy , że nie

uwzględnia uznania świadczenia za nienależne . Nie można mówić o przymusie , gdy po drodze przed egzekucją jest jeszcze konieczność uiszczenia opłaty dodatkowej za nieopłacony postój w kwocie 50 zł bądź 30 zł , a w niniejszej sprawie powód takiej opłaty nie uiścił i nie była prowadzona egzekucja , ponieważ opłacił postój kwotą 4 zł .

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2019 roku o godzinie 11:37 G. G. zaparkował pojazd marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) przy ulicy (...) w S. tj. na ulicy objętej strefą płatnego parkowania w S., oznaczoną znakiem D - 44. W parkomacie nr (...) w S. powód zakupił bilet postojowy nr (...) za parkowanie pojazdu w strefie A do godziny 13:00 i w strefie B do godziny 13:55 – **za kwotę 4 zł.**

Miejsce, w którym powód zatrzymał pojazd było oznakowane znakiem pionowym D- 18 „parking”; nie było natomiast oznakowane znakami poziomymi (znaki P-18), jak też nie było tam wydzielonych konstrukcyjnie miejsc parkingowych (indywidualnych miejsc postojowych). W pobliżu tego miejsca posadowiony był parkomat.

Bezsporne , a nadto dowód :

-bilet parkingowy – k. 12

-dokumentacja filmowa na płycie DVD z k.18

Pismem z dnia 16 grudnia 2019 roku G. G. wezwał Gminę M. S. do zwrotu kwoty 4 zł z należnymi odsetkami, licząc od dnia wniesienia opłaty do dnia jej zwrotu, z tytułu opłaty nienależnej wniesionej biletami nr (...) z dnia 13 grudnia 2019 roku za parkowanie pojazdu w miejscu do tego nie wyznaczonym.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 16.12.2019 r k. 14

Gmina M. S. odmówiła zwrotu wniesionej opłaty za postój w strefie płatnego parkowania.

Bezsporne .

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu Rejonowego , wywiezione powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie .

Powód w niniejszej sprawie domagał się zwrotu opłaty uiszczonej za postój pojazdu w strefie płatnego parkowania wskazując, że nie był zobowiązany do spełnienia świadczenia z tego tytułu, ponieważ miejsce postojowe, na którym parkował pojazd, nie było właściwie oznaczone, a zatem nie mogło być uznane za „wyznaczone miejsce” w rozumieniu art. 13 b ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 2222 ze zm.).

Powód wskazywał, że strefa płatnego parkowania w miejscu, w którym pozostawił pojazd była nieprawidłowo oznakowana z tego względu, że znajdowały się tam wyłącznie znaki pionowe, nie było natomiast oznakowania znakami poziomymi, jak również nie było tam wydzielonych konstrukcyjnie miejsc parkingowych (indywidualnych miejsc postojowych).

Pozwana Gmina wskazywała natomiast , że miejsca postojowe w analizowanym stanie faktycznym zostały wyznaczone w sposób prawidłowy, umożliwiając jej tym samym pobranie opłaty za postój. Gdyby natomiast przyznać rację stanowisku powoda , to bezsporne jest , iż w momencie spełniania świadczenia miał pełną świadomość , iż nie jest do niego zobowiązany , co nie pozwala na uwzględnienie żądania w oparciu o dyspozycję przepisu art. 411 pkt 1 kc. Podniosła również , iż powód wykupił bilet postojowy na okres od godziny 11:37 do godz. 13.55 , przy czym opłata dodatkowa została nałożona na niego o godzinie 12:10 , a w związku z tym nie wiadomo , czy w pozostałym okresie powód nie parkował pojazdu i nie korzystał ze strefy . Stąd nie wiadomo , czy całość opłaty za parkowanie

jest świadczeniem nienależnym . Podkreśliła również , iż związek przyczynowy pomiędzy uiszczeniem opłaty, a egzekucją jej nieuiszczenia jest tak odległy , że nie uwzględnia uznania świadczenia za nienależne . Nie można mówić o przymusie , gdy po drodze przed egzekucją jest jeszcze konieczność uiszczenia opłaty dodatkowej za nieopłacony postój w kwocie 50 zł bądź 30 zł , a w niniejszej sprawie powód takiej opłaty nie uiścił i nie była prowadzona egzekucja , ponieważ opłacił postój kwotą 4 zł .

Obowiązek uiszczania opłat za postój pojazdu w strefie płatnego parkowania wynika z przepisu art. 13 ust. 1 i art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 roku, poz. 2222 ze zm.).

Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 2068 t.j.), korzystający z dróg publicznych są obowiązani do ponoszenia opłat za postój pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania.

Stosownie zaś do treści art. 13 b pkt. 1 omawianej ustawy opłatę, o której mowa w art. 13 ust. 1 pkt. 1 lit. a, pobiera się za postój pojazdów samochodowych w strefie płatnego parkowania, w wyznaczonym miejscu, w określone dni robocze, w określonych godzinach lub całodobowo.

Wskazać nadto należy, że obowiązek uiszczenia ww. opłat powstaje zatem z mocy samego prawa, bez konieczności wydawania w tym zakresie stosownej decyzji administracyjnej organu administracji publicznej (por. wyrok WSA w Szczecinie z dnia 14 października 2009 r., II SA/Sz 35/09, LEX nr 565722).

W uchwale z dnia 9 października 2017 roku, sygn. akt II GPS 2/17 Naczelny Sąd Administracyjny wskazał, że opłatę za postój w strefie płatnego parkowania pobiera się wyłącznie od kierowcy pozostawiającego samochód w wyznaczonym do tego miejscu. Miejsce parkingowe uprawniające do pobrania opłaty parkingowej musi zostać właściwie oznakowane. Jak wskazał to ów Sąd, miejsca płatnego postoju to co do zasady, miejsca podwójnie oznakowane: znakami pionowymi D-18 i znakami poziomymi typu P-18. Sąd wyraził przy tym pogląd, że znakom pionowym należy przypisać rolę decydującą, w tym znaczeniu, że występowanie jedynie znaków poziomych (bez oznakowania pionowego) powoduje, że miejsce do parkowania uznać należy za oznaczone nieprawidłowo.

Podobnie wypowiedział się NSA w wyroku z dnia 24 stycznia 2019 roku w sprawie I GSK 2587/18.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 30 września 2015 roku, w sprawie I SA/Sz623/15 wskazał, że obowiązek uiszczenia opłaty za parkowanie istnieje na całym wydzielonym obszarze stanowiącym strefę płatnego parkowania, tj. na wszystkich drogach publicznych znajdujących się na tym obszarze. Za miejsce postojowe należy uważać każde miejsce, które może być lub faktycznie wykorzystywane jest przez użytkowników jako miejsce parkowania pojazdów samochodowych.

W powyższym tonie wypowiedział się również Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 24 lipca 2019 roku w sprawie II Ca 1406/18.

Z powyższych, przykładowych orzeczeń judykatury, można zatem wyprowadzić konstatację, w świetle której dla wyznaczenia miejsca postoju w strefie płatnego parkowania znaki pionowe mają decydujące znaczenie. Wprawdzie w uchwale z dnia 9 października 2017 roku, sygn. akt II GPS 2/17 Naczelny Sąd Administracyjny nie wskazał wprost, czy konieczne do tego jest również współwystępowanie znaków poziomych, wskazujących na konkretne miejsca do parkowania, to jednak zdaniem Sądu Rejonowego tak właśnie należy przyjmować. Przekonuje o tym przede wszystkim wykładania językowa przepisów prawa tę materię regulujących. Użyty bowiem spójnik „oraz” jednoznacznie wskazuje na konieczność występowania zarówno znaków pionowych, jak i poziomych; interpretację tę wzmacnia zatem również wykładnia logiczna. Tylko bowiem wyraźne oznaczenie miejsc postojowych znakiem pionowym wskazującym na parking oraz znakami poziomymi konkretyzującymi poszczególne miejsca postojowe, uprawnia gminę do pobierania opłat za postój w strefie płatnego parkowania. Dokonując powyższej interpretacji godzi się przypomnieć o okolicznościach, które doprowadziły do podjęcia cytowanej uchwały przez Naczelny Sąd Administracyjny. Wcześniej bowiem dochodziło do sytuacji, w których gminy uważały, że postawienie jedynie znaku

wskazującego na obszar strefy płatnego parkowania, bez przygotowania w chociaż minimalnym stopniu miejsc do parkowania uzasadniało pobieranie opłat. Abstrahując już od faktu, że w ówczesnym stanie prawnym dochodziło do sytuacji, że opłaty pobierano za pozostawienie pojazdu w miejscu nieprzeznaczonym do parkowania (np. w miejscu stwarzającym zagrożenie dla pojazdu parkującego, i które trudno było określać mianem miejsca parkingowego), to dochodziło również do sytuacji, że opłaty naliczano również, za pozostawienie pojazdu w miejscu, w którym obowiązywał wyraźny zakaz parkowania. Dochodziło zatem sytuacji, skutkujących niejako podwójnym ukaraniem kierowcy. Z jednej strony gmina naliczała kierowcy w takiej sytuacji opłatę dodatkową, z drugiej zaś kierowca zostawał ukarany mandatem karnym. Duchem komentowanej uchwały było zatem przyjęcie takich rozwiązań, które nałożą na Gminę obowiązki należytego oznakowania i przygotowania miejsc parkingowych. Tylko bowiem w takich realiach zasadne będzie pobieranie opłat za postój w strefie.

Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie Gmina M. S. nie wywiązała się należycie ze swoich obowiązków w tym zakresie, co skutkowało przyjęciem, że nie była uprawniona do naliczania opłat za postój pojazdu powoda.

Przechodząc do dalszej części rozważań uwypuklić wypada, że przepisy ustawy nie regulują kwestii związanych ze zwrotem opłaty za parkowanie w strefie płatnego parkowania, brak jest również jakiegokolwiek innej podstawy dochodzenia tych należności w trybie postępowania administracyjnego. Przesądza to o dopuszczalności drogi sądowej do dochodzenia ich zwrotu na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2007 roku, III CZP 35/07 wydaną na tle żądania zwrotu opłaty za kartę pojazdu).

Żądanie powoda znajdowało zatem – w świetle przytoczonych w uzasadnieniu pozwu okoliczności faktycznych - podstawę prawną w treści przepisu art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Przepis art. 405 k.c. stanowi, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Stosownie natomiast do treści przepisu art. 410 § 1 k.c. przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego, a świadczenie jest nienależne, stosownie do treści § 2 tego przepisu, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia. Świadczenie to odróżnia się od pozostałych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia źródłem powstania, bowiem do zaistnienia tego zobowiązania dochodzi w wyniku spełnienia świadczenia przez zubożonego, a nie poprzez jakiegokolwiek inne przesunięcia majątkowe, niebędące świadczeniem. Jednocześnie zachodzi brak podstawy prawnej tego świadczenia.

Dla uwzględnienia żądania pozwu w tym zakresie koniecznym było zatem łączne wykazanie obydwu przesłanek, tj. faktu spełnienia świadczenia, ale również i faktu braku obowiązku w tym zakresie, a ciężar dowodu co do tych okoliczności, spoczywał na stronie powodowej. Stosownie bowiem do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przywołanego przepisu, powód był zobowiązany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających jego roszczenie, tak co do zasady, jak i wysokości. Pozwany zaś, który odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje. Spoczywający jednakże na pozwanym obowiązek dowiedzenia okoliczności wskazujących na wygaśnięcie zobowiązania nie może wyprzedzać cięższego na powodzie obowiązku udowodnienia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/06).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powód – z uwagi na stanowisko procesowe strony pozwanej - winien udowodnić, że nie zaistniały wskazane w przepisach art. 13 ust. 1 i art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych przesłanki do obciążenia go obowiązkiem uiszczenia opłaty, i że taką opłatę uiszczył.

Pozwana natomiast, w celu odparcia żądania pozwu, winna wykazać, stosownie do podniesionych w odpowiedzi na pozew zarzutów, że powodowi nie przysługuje uprawnienie do żądania zwrotu świadczenia, albowiem było ono należne, ewentualnie ponieważ powód wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

W niniejszym stanie faktycznym, jak to już wyżej wskazano – zdaniem Sądu Rejonowego – powód nie miał obowiązku uiszczenia opłaty za postój w strefie płatnego parkowania, a zatem wykupując bilet postojowy spełniał świadczenie, do którego spełnienia nie był zobowiązany. Co do zasady zatem pozwana Gmina winna zwrócić powodowi nienależnie pobraną opłatę. Sąd nie miał też żadnych wątpliwości, że to powód wykupił bilet, albowiem jest jego posiadaczem i okoliczność ta nie była kwestionowana.

Rozważyć jednak należało również, czy nie zaszyły w niniejszej sprawie przesłanki negatywne przewidziane w przepisie art. 411 pkt 1 k.c., na co powołała się pozwana Gmina wnosząc o oddalenie powództwa.

Zgodnie z treścią cytowanego przepisu, nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie było, iż powód wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany. Powoływał się jednak na okoliczność, że wykupił bilet parkingowy w celu uniknięcia przymusu. W tym zakresie przywołał treść pisma Gminy M. S. z dnia 24 sierpnia 2015r., w którym Gmina wskazała mu, że tylko ważny i oryginalny bilet postojowy może stanowić podstawę reklamacji, czy ewentualnego anulowania wystawionego zawiadomienia o nieopłaconym postoju i konieczności wniesienia opłaty dodatkowej (k. 13 akt).

W kontekście powyższego, w polu widzenia zachować należało, że powód, jak twierdził, w istocie spełnił świadczenie, do którego nie był zobowiązany i uczynił to li tylko i wyłącznie w celu uniknięcia przymusu, który spotkałby go w sytuacji nieopłacenia postoju i wystawienia przez pozwaną zawiadomienia o nieopłaconym postoju i konieczności wniesienia opłaty dodatkowej. Egzekucja takiej należności prowadzona by była w trybie postępowania administracyjnego. Przyjąć zatem należało, iż powód opłacił postój wiedząc, że nie jest do tego zobowiązany, ponieważ obawiał się przymusowego wyegzekwowania należności w trybie postępowania administracyjnego.

Sąd Rejonowy podziela tutaj stanowisko pozwanej Gminy, iż przy takim stanowisku powoda nie można mówić o przymusie, ponieważ związek przyczynowy pomiędzy faktem uiszczenia opłaty za postój, a egzekucją jej nieuiszczenia jest tak odległy, że nie pozwala na uznanie świadczenia za nienależne. Ewentualne wyegzekwowanie nieopłaconego postoju poprzedzać by musiało bowiem obciążenie powoda opłatą dodatkową za nieopłacony postój, co w niniejszej sprawie miejsca nie miało i zresztą nie mogłoby mieć miejsca, ponieważ faktycznie powód uiścił opłatę za postój w kwocie 4 zł. Tym samym brak by było podstaw do przymusowego wyegzekwowania należności od powoda. Z powyższego wynika, że nie można przyznać racji powodowi, iż postój opłacił z uwagi na obawę przymusu, a tym samym brak jest podstaw do żądania zwrotu uiszczonych opłat jako świadczenia nienależnego. Powyższe było wystarczającym do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Odnosząc się jednak do pozostałych zarzutów pozwanej Gminy wskazać należy również, iż powód opłacił postój w godzinach od 11:37 do 13:00 w strefie A i do godziny 13:55 w strefie B. Opłatę dodatkową za nieopłacony postój wystawiono powodowi o godz. 12:10. Z powyższego wynika, że nie wykazano, czy cała uiszczona przez powoda opłata za parkowanie w kwocie 4 zł byłaby świadczeniem nienależnym, ponieważ nie wiadomo, czy w pozostałym okresie tzn. w godz. od 11:37 do 12:10 i od 12:10 do 13:00 bądź 13:55 powód nie korzystał ze strefy płatnego parkowania w innym miejscu, co uzasadniałoby wykupienie opłaty za postój. Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał, zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi, powoda i ciężarowi temu powód nie sprostał, ponieważ nie naprowadził żadnych dowodów na okoliczność, że uiszczona opłata 4 zł w całości jest świadczeniem nienależnym. Powyższe również przemawiało za oddaleniem powództwa.

Wskazać wreszcie należy, iż zgodnie z treścią art. 5 kc nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony (nadużycie prawa).

Przed tutejszym Sądem podobnych postępowań z powództwa G. G. przeciwko Gminie M. S. toczy się, bądź toczyło kilkadziesiąt, co Sądowi wiadomo z urzędu. Wartość przedmiotu sporu w sprawach wywiedzionych przez powoda to kwoty od kilkudziesięciu groszy do kilku złotych. Koszty postępowania sądowego znacznie przekraczają kwoty żądane przez powoda. Podkreślić również należy, iż we wszystkich stanach faktycznych powód w pełni świadomie parkuje samochód w miejscach, gdzie brak jest oznakowania poziomego, w pełni świadomie i celowo opłaca również opłatę za postój, pomimo braku takiego obowiązku – nie pozostawia jej w miejscu widocznym dla kontrolujących, a dopiero po nałożeniu na niego opłaty dodatkowej za nieopłacony postój okazuje się wykupionym biletem, wzywa bezskutecznie Gminę do zwrotu poniesionej opłaty, a następnie kieruje pozew do Sądu. Takie zachowanie powoda ewidentnie narusza zasadę z art. 5 kc, nie jest uważane za wykonywanie prawa i w żaden sposób nie może korzystać z ochrony. Powyższe potwierdza również twierdzenie, że działanie powoda nie zmierza do uniknięcia przymusu, lecz skierowania sprawy do Sądu, a nie polubownego załatwienia sporu.

Z przyczyn omówionych powyżej, w ocenie Sądu Rejonowego, brak jest przesłanek do uwzględnienia powództwa, dlatego uznając je za bezzasadne Sąd oddalił je, o czym orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku z dnia 14 stycznia 2021 r.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone przez strony, których treść i prawdziwość nie była przez nikogo kwestionowana.

Na terminie rozprawy w dniu 14 stycznia 2021 r Sąd oddalił wniosek powoda o jej odroczenie uznając, że nie zachodzą przesłanki wskazane w treści art. 214 §1 kpc.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Na zasadzone od przegrywającego sprawę powoda na rzecz wygrywającej sprawę pozwanej koszty procesu złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego w osobie radcy prawnego w kwocie 90 zł, stosownie do treści §2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r poz. 265).

Sędzia Sądu Rejonowego Agnieszka Kuryłas